KURJER WARSZAWSKI.

Środa.
Dnia 5 (17) Października 1860 Rok. № 274. Jutro, Śgo Łukasza Ewangelisty.

Pamiątka rocznicy poświęcenia Kościoła Parafjalnego w Woli, ma być obchodzona w każdą dwudziestą Niedzielę po Świątkach. Oprócz tego odbywać się tamże będą dwa Odpusty, to jest na Śgo Stanisława Biskupa, i Śgo Wawrzyńca, jako Patronów, pod wezwaniem których Kościół ten wzniesiony został.

JW. Jenerał-Adjutant *Betancourt*, przybył z Paryża.

JW. Jenerał-Adjutant *Jefimowicz*. przybył z Petersburga.

JW. Konsul Jeneralny Angielski w Warszawie *Simons*, wyjechał do Nowej Alexandrji.

JW. Rzeczywisty Radca Tajny *Tymowski*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, zajął mieszkanie w pałacu Namiestników na Krako:-Przedmieściu.

Jutro o godzinie 10ej z rana, w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, poświęcenie grobu, oraz przeniesienie zwłok z tymczasowego schronienia do grobu własnego, ś. p. Jana *Dobrzańskiego*, b. Majora b. W. P. i Obywatela m. Warszawy; na które pozostała Żona i Córka, Familję i Przyjaciół zmarłego najuprzejmiej zapraszają.

Jutro, jako w rocznicę imienin ś. p. Łukasza *Kapaon*, b. Kontrollera Magazynu Solnego Warszawa, o godz: 10 z rana, w Kościele XX. *Bernardynów*, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo; na które, pozostała Familja, Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Zgromadzenie XX. *Karmelitów* na Lesznie, dowiedziawszy się o śmierci nieodżałowanej pamięci Tekli *Skarzyńskiej*, córki ś. p. Maxymiljana i żyjącej Marji z Hrabiów Łubieńskich małżonków *Skarzyńskich*, zbyt wcześnie z tego świata zeszłej, powodowane wdzięcznością, za łaski i dobrodziejstwa przez zmarłą ich Kościołowi świadczone, i pragnąc uczcić jej pamięć objawem szczerego żalu, postanowiło odprawić żałobne za spokój Jej duszy Nabożeństwo z Wigiljami, pojutrze, to jest w Piątek, o godzinie 10ej rano w tymże Kościele; na które zaprasza pobożne Osoby.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. N., Z. N., K. L., W. D., Por: i Per: dzieci, M. służącej, Urs: dziewczynki, rs. 2, na budowę Kościoła w Sulisławicach w Powiecie Sandomierskim, na uproszenie opieki MATKI BOZKIEJ.— Od M. W., J. W. rs. 4; od M. Ter: rs. 2; od T. K. rs. 2, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Marji G. rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu.— Od F. D. (na intencję, aby BÓG dał zdrowie i dopomógł w poczciwych zamiarach) rs. 1, i od Walerji K. (na intencję, aby BÓG pocieszył w smutku) kop: 50, na budowę Kościoła w Sulisławicach w Powiecie Sandomierskim.— Od Zofji rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie, i rs. 1 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krakow:-Przedm:.— Od E. Z. rs. 1 dla *Skr:*...... wdowy po Urzędniku, zamieszkałej pod Nrem 1713*c*.— Od J. M. kop: 50 na budowę Kościoła w Sulisławicach, i kop: 50 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Stosownie do już ogłoszonej w *Kurjerze* odezwy, bawiący w Warszawie Proboszcz Sulisławic W. JX. *Czapla*, zajął się uproszeniem niektórych Dam tutejszych na Protektorki dla zbierania ofiar na odbudowanie Kościoła w Sulisławicach. Następujące przeto JJWW. Damy raczyły przyjąć na m. Warszawę powyższe obowiązki: Aloizja *Białoskórska*, Izabella *Rembielińska*, Joanna *Karska*, Karolina *Skarzyńska* i Klementyna *Łubieńska*. Wszystkie zatem ofiary, czy w gotowiznie czy w naturze, zechcą ofiarodawcy składać na ręce wyżej poszczególnionych Protektorek. W miarę zaś przyjmowania tychże obowiązków po Gubernjach, nie omieszkamy donieść o imionach Dam.

Z darów w ciągu m. Września dla Muzeum Archeologicznego w Wilnie, ofiarowanych, w liczbie przeszło 30 przedmiotów, odznacza się: autograf Fr: *Karpińskiego* i 3 urny wykopane w Miłosławiu w X. Poznańskiem; przytem Wileński Kupiec 1ej gildy *Opatow*. złożył na ręce Prezesa Komissji Archeologicznej Hra: Eust: *Tyszkiewicza* rs. 80, na oprawę 300 tomów dzieł, własnością Muzeum będących.

W Powiecie Ostrołęckim, mają podobno urządzić dwie nowe drogi prywatne bite, a mianowicie: jedną od m. Ostrołęki przez wsie Dylewo i Kadzidło, oraz m. Myszyniec ku granicy Pruskiej do Przykomórka Dąbrowy; drugą od m. Ostrowia przez m. Brok do stacji kolei żelaznej Peterburgsko-Warszawskiej w Małkini nad Bugiem.

Pod nazwą *Bibljoteki Teatralnej*, zamierza Xięgarnia Polska, przy ulicy Miodowej Nro 482 (4), wydawać od czasu do czasu, wybór sztuk tak oryginalnych, jak tłómaczonych, na scenach obu Teatrów Warszawskich przedstawianych. Każdy zeszyt ozdobiony będzie portretem, rysowanym z natury i z największą starannością wykonywanym w Zakładzie artystyczno litograficznym A. *Dzwonkowskiego* i *Spółki*. Cena oznaczoną będzie stosownie do objętości każdego zeszytu, jak najprzystępniejsza, tak, aby Bibljoteka Teatralna mogła być w ręku każdego miłośnika sceny. Aby dać przytem sposobność każdemu miłośnikowi literatury ojczystej do podtrzymania tego przedsięwzięcia i zapewnienia jego istnienia, ogłoszono prenumeratę na zeszytów 10. Opłacający takową z góry, otrzymają cały ten tom Bibljoteki Teatralnej, to jest 10 zeszytów z portretami najznakomitszych Artystów, Kompozytorów, Autorów dramatycznych, za rs. 3, bez względu na cenę pojedynczych zeszytów, która przy sztukach większej objętości do rs. 1 dochodzić będzie. Numer 1szy zawierający Komedję w trzech aktach p. t. *Odrodzony*, z portretem Jana *Chęcińskiego*, opuścił już prassę i nabyć go można w xięgarniach Warszawskich i w Kassie Teatru Rozmaitości, za kop: 45. Numer 2gi Bibljoteki, ozdobiony portretem Jana *Królikowskiego*, już się drukuje i obejmować będzie: *Scena za sceną*, szkic dramatyczny.

Przez Rozkaz Ministra Finansów Cesarstwa, mianowany: Sekr: Komory Cel: Wierzbołów, Rad: Hono: *Straszak*, Nadzorcą Składu tejże Komory. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Kancellarji Marszałka Szlachty Guber: Warszawskiej, zatwierdzony: P. o. Sekretarza kierującego Kancellarją, Assesor Kolleg: Karol *Karnecki*. — Przez Rozporządzenia Kommissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: Rzą: S. W. i Duchownych, w Zarządzie Zakładów Dobroczyn:, mianowani: Referent Ogólnego Zebrania Warszaws: Depart: Rządzącego Senatu, Szambelan Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Radcą Stanu Janosz *Rostworowski*, Prezydującym w Radzie Szpitala Śgo DUCHA w Warszawie; Starszy Adjunkt Ekonomiczny w Kom: R. P. i S. Józef *Wawrzeniecki*, Członkiem tejże Rady; Emeryt Antoni *Chachulski*, Członkiem Rady Szczegół: Szpitala Dzieciątka JEZUS w Warszawie; Edward *Koelichen*, Członkiem Rady Szczegółowej Szpitala Ewangielickiego w Warszawie; Obrońca przy Warsz: Depart: Rządzącego Senatu Ant: *Niedziałkowski*, Członkiem Rady Szczegół: Szpitala Starozakon: w Warszawie; Karol *Karniewski*, Członkiem Rady Szczegół: Domu Przytułku Starców i Kalek w Górze Kalwarji; Henryk *Roztropowicz*, i Edmund *Sygietyński*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Łowickiego; Winc: *Szwejcer*, i Leopold *Szyndler*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Rawskiego; Winc: *Bem*, August *Kożuchowski*, i Wład: *Białecki*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Sieradzkiego; Karol *Grodzicki*, Prezydującym w Radzie Szczegół: Szpitala Śgo Tedeusza w Ciechocinku; Wiktor *Biesiekierski*, Juljusz *Berner*, Lekarz Warzelni Soli w Ciechocinku Roman *Ignatowski*, Lekarz wolno-praktykujący Michał *Gawroński*, Urzędnicy Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku: Fryd: *Rejewski*, Jan *Sikorski*, Józef *Bokiewicz*, Członkami tejże Rady; Zyg: *Siemiński*, Prezydującym w Radzie Szczegółowej Głównego Domu Schronienia w Radomsku; Pisarz Kancellarji Ziemiań: w Kaliszu Jan *Ziemięcki*, Członkiem Rady Szczegół: Sali Ochrony w Kaliszu; Emeryt Wac: *Fanty*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Kieleckiego; Ant: *Jawornicki*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Opatowskiego; Hr: Franc: *Łubieński*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Miechowskiego; Gustaw-Xaw: *Zabbrowski*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Stopnickiego; Lud: *Rakowski*, Felix *Teleżyński*, i Gustaw *Kaczkowski*, Członkami Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Hrubieszowskiego; Pisarz Sądu Pokoju Ogu Mławskiego Alexander *Borejsza*, Członkiem Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Ptu Mławskiego; Prokurator przy Tryb: Cyw: w Suwałkach, Radca St: Stan: *Nestowicz*, Prezydującym w Radzie Szczegół: Sali Ochrony w Suwałkach; Pisarz Dyrekcji Szczegół: Tow: Kred: Ziem: w Suwałkach Ig: *Zmijewski*, Assesor Tryb: Cyw: w Suwałkach Roman *Wierzchlejski*, Adjunkt Rządu Guber: Augustowskiego Ant: *Zagrzejewski*, i Lekarz miast Okręgu Dąbrowskiego Kalixt *Noniewicz*, Członkami tejże Rady; Budowniczy Guber: Gubernji Augustowskiej Karol *Majewski*, i Naczelnik Kancellarji Rzą: Gubernjalnego Augustowskiego Justyn *Wojewódzki*, Członkami Rady Opiek: Zakładów Dobroczyn: Ptu Augustowskiego; Wład: *Świątecki*, i Alexander *Woruszyłło*, Członkami Rady Opiekuńczej Zakładów Dobroczyn: Ptu Sejneńskiego; Doktor Medycyny Jul: *Wrotnowski*, Lekarzem w Szpitalu Śgo DUCHA w Warszawie; Doktor Medycyny Hen: *Łuczkiewicz*, Lekarzem Ordynującym w Szpitalu Ewangelickim w Warszawie; Wojc: *Gerson*, Nauczycielem rysunków w Instytucie Głuchoniemych i Ociemniałych w Warszawie; Emiljan *Sankowski*, Nauczycielem kalligrafji w tymże Instytucie; Lekarz Stefan *Łuszczkiewicz*, Lekarzem Szpitala Śgo Alexandra w Kielcach; Lekarz Alfons *Grabowski*, Lekarzem Szpitala Śgo Stanisława w Przasnyszu; Archiwista-Dziennikarz Biura Rady Opiekuń: Zakładów Dobroczyn: Wład: *Dembiński*, Rachmistrzem, i Urzędnik Kancellaryjny Piotr *Umiński*, Archiwistą-Dziennikarzem Biura pomienionej Rady. W Okręgu Naukowym Warszawskim, przeniesiony na własne żądanie: Guwerner Młodszy w Instytucie Szlacheckim w Warszkwie, Radca Hono: Ferd: *Uliński*, na Nauczyciela Młodszego Gimnazjum Guber: w Suwałkach.

Sąd Policji Prostej Ogu i Miasta Warszawy Wydziału 2go. — W dniu 2 Lipca r. b. w porze około godziny 9tej wieczorem, z przejeżdżającej fury ulicą Żabią, skradzione zostało zawiniątko przez żyda, który zbiegł porzuciwszy takowe, a które przechodząca służąca podniosła. W zawiniątku tem była następująca odzież, która dotąd w depozycie Sądu znajduje się, jako to: palto zimowe granatowe, palto letnie, kaftaników białych trzy, kamizelka axamitna, spodnie sukienne, szlafmica, nóż kuchenny, fartuch, spodnie letnie stare, chustka od nosa biała. Powyżej wymienione rzeczy, o ile wnioskować wypada, mogą należeć do kucharza. Z tego więc powodu, wzywa niewiadomego dotąd właściciela, aby po odbiór takowych, w ciągu jednego miesiąca z dowodami własność popierającemi, do Sądu Policji Poprawczej Ptu Warszawskiego Wydz: Igo zgłosił się, albowiem w razie przeciwnym, rzeczy te na rzecz Skarbu spieniężone zostaną.— Asses: Trybunału, p. o. Podsędka Assesor Kolleg:, *Kokowski*.

P. Redaktorze! Zebrane rs. 5 z dobrowolnych ofiar na pozłocenie Ołtarza MATKI BOZKIEJ w Częstochowie, mam honor przy niniejszem przesłać Ci, z prośbą, by początkujące litery, wymienione były, a mianowicie: od F. C., J. K., J. K., A. Z., D. D. P. M., J. J., F. Z., W. H., P. O., po kop: 30; od X. S. kop: 50; od A. O., A. E., po kop: 50; od P. S., F. W., J. K.. po kop: 15.— *Sobolewski*.— Jabłonna, dnia 13 Października 1860 r.

Po zamknięciu xiąg i rachunków Kassowych za r. 1859, główniejsze wypadki pod względem wysokości ubezpieczeń, stanu funduszów i stanu gotowizny Instytucji pod zarządem Dyrekcji Ubezpieczeń zostających, okazały się następujące: I. Co do Instytucji Ubezpieczenia Zabudowań od Pożaru. A. Wysokość Ubezpieczeń. 1) Z dniem 1szym Stycznia 1859 r. ubezpieczenia wynosiły: W miastach rs. 59,092,850, we wsiach rs. 110,057,330, razem rs. 169,150,180. 2) W ciągu tegoż roku przybyło ubezpieczeń: W miastach za rs. 4,614,990, we wsiach za rs. 7,761,770, razem za rs. 12,376,760; w ogóle rs. 181,526,940. 3) Że zaś ubyło ubezpieczeń: W miastach za rs. 2,050,690, we wsiach za rs. 4,283,440, razem za rs. 6,334,130. 4) Przeto z końcem roku 1859 pozostałe ubezpieczenia wynosiły rs. 175,192,810, a mianowicie: W miastach rs. 61,657,150, we wsiach rs. 113,535,660, razem jak wyżej rs. 175,192,810. B. Pogorzele. W ciągu r. 1859 wydarzyło się pogorzeli: W miastach 182, we wsiach 1,448, razem 1,630. Co do funduszu, rzeczywisty stan funduszu z końcem r. 1859 wypada w summie rs. 118,369 kop: 93, i w tej wysokości osiągnięta z końcem roku 1859 przewyżka przychodów nad wydatki, stanowić będzie część składki, na rok 1860 rozpisać się mającej. II. Co do Instytucji Ubezpieczenia Ruchomości od Pożaru. A. Wysokość Ubezpieczeń. 1) Z dniem 1m Stycznia 1859 roku ubezpieczenia ruchomości wynosiły: przy zabezpieczeniach: *a)* ciągłych rs. 59,420,125, *b)* czasowych rs. 2,362,789, razem rs. 61,782,914. 2) W ciągu tegoż roku przybyło ubezpieczeń: *a)* ciągłych rs. 17,295,693, *b)* czasowych rs. 8,250,840, razem rs. 25,546,533; w ogóle rs. 87,329,447. 3) Że zaś ubyło ubezpieczeń: *a)* ciągłych za rsr: 11,195,806, *b)* czasowych za rsr: 7,159,712; razem rs. 18,355,518. 4) Przeto z końcem roku 1859 pozostałe ubezpieczenia wynosiły rs. 68,973,929, a mianowicie: *a)* ciągłe rs. 65,520,012, *b)* czasowe rs. 3,453,917, razem jak wyżej rs. 68,973,929. W ubezpieczeniach w sum: rs. 68,973,929 z końcem r. 1859 pozostałych, Dyrekcja przyjęła poręczenie tylko do wysokości summy rs. 48,400,503; od takowej summy składki rozpisuje, i straty wydarzyć się mogące, w granicy tejże summy, wynagrodzić ma obowiązek. B. Pogorzele. W roku 1859 było wypadków pogorzeli ruchomości 150. Rzeczywisty stan funduszu z końcem r. 1859 wypada w summie rs. 397,279 kop: 42 i ten żadnemi należnościami nie jest już obciążony. Taka przewyżka przychodów nad wydatki, przy ubezpieczeniach w których poręczenie wynosi rs. 48,400,503, jest jeszcze daleką od granicy przez art: 18 Ustawy oznaczonej. Powyższy kapitał zapasowy z końcem r. 1859 rs. 397,279 kop: 42 wynoszący, jest koniecznie potrzebny, a to z powodu, że składki są pobierane z góry; mogą więc okazać się niedostatecznemi na zaspokojenie wynikłych po rozpisaniu składki wypadków, a brak funduszu, jako niemogący być pokryty dodatkowemi za przeszłość rozpisami, musi być czerpany z kapitału zapasowego. — Co do Instytucji Ubezpieczenia Transportów Lądowych i Wodnych. A. Wysokość Ubezpieczeń.

W ciągu roku 1859 przyjęte były ubezpieczenia: *a)* Przy transportach lądowych za rs. 2,237,700, *b)* Przy transportach wodnych za rs. 2,185,400, razem za rs. 4,423,100, i te w ciągu tegoż roku kończyły się. B. W roku 1859 było wypadków: przy transportach wodnych 19, przy transportach lądowych 1, razem 20. C. Stan funduszu. 1) Z końcem 1859 r. był rs. 6,471 kop: $24^1/_4$. Powyższy kapitał zapasowy, potrzebnym jest dla tych samych powodów, dla których zatrzymany jest przy Instytucji Ubezpieczenia Ruchomości.— Co do Instytucji Ubezpieczenia na Życie. A. Wysokość Ubezpieczenia. Z końcem roku 1859 były następujące rodzaje ubezpieczeń: 1) Kapitały na dożycie, po upływie pewnej liczby lat ubezpieczonym wypłacalne wynosiły rsr: 37,556 kop: 16. 2) Kapitały pośmiertne spadkobiercom lub prawonabywcom wypłacić się mające rs. 665,475. 3) Kapitały na przeżycie wypłacić się mające obdarowanym po śmierci ubezpieczonych rs. 10,500. *4)* Dochody dożywotnie, ubezpieczonym po upływie pewnej liczby lat przez nich zadeklarowanych, płacić się winne rocznie rs. 266. B. W ciągu roku 1859 umarło ubezpieczonych: *a)* z kapitałem pośmiertnym 7, *b)* z dochodem dożywotnim 1, razem 8. C. Stan funduszu wszystkich rodzajów ubezpieczeń na życie, z końcem roku 1859 wynosił rs. 131,617 kop: $46^1/_4$, i summa ta stanowi kapitał zapasowy, który ciążą nabyte prawa ubezpieczonych, a mianowicie te należności, jakieby im przypadły w razie wystąpienia z ubezpieczenia. Należności tego rodzaju, jak przekonywają obrachunki co lat pięć dokonywane, znajdują całkowite pokrycie w kapitale uzbieranym. — Co do Instytucji Ubezpieczenia Bydła Rogatego od zarazy Księgosuszem zwanej. Wysokość Ubezpieczeń. Według spisów r. 1857 sporządzonych i dodatkowych uzupełniających takowe, a w r. 1858 i 1859 dokonanych, znajdowało się bydła rogatego: Buhajów i wołów sztuk 502,455, krów sztuk 1,119,351, jałowizny sztuk 340,744, razem sztuk 1,962,550, które ubezpieczone były w roku 1859 za summę rsr: 50,680,860. Miejscowości dotkniętych zarazą w roku 1859 było 58. Co do stanu funduszu, to z końcem roku 1859 brak funduszu wynosił rs. 71,154 k. $35^3/_4$.— Co do Instytucji Kass Oszczędności. A. Co do Głównej Kassy Oszczędności w m. Warszawie. *a)* Z dniem 1 Stycznia 1859 roku Uczestników 12,997 posiadało w Głównej Kassie Oszczędności kapitał rs. 683,790 k. $65^3/_4$. *b)* W ciągu roku 1859 przybyło Uczestników 4,109, którzy łącznie z dawnemi uczestnikami w wnioskach 21,812 złożyli rs. 427,126 k. 90. *c)* Było Uczestników 17,106 a ich kapitał wynosił rsr: 1,110,917 k. $55^2/_4$. *d)* Procenta za r. 1859 przyznane od kapitału na tenże rok pozostałego, i od wniosków w tymże roku złożonych wynosiły rs. 28,422 k. 63, ogół należności Uczestników wynosił rs. 1,139,340 k. $18^3/_4$. *e)* Że zaś w ciągu roku 1859 na żądanie Uczestników 2,228 którzy całkowicie podnieśli należności swoje, oraz Uczestników 5,401 którzy tylko część swych kapitałów odebrali, wypłacono rs. 338,641 k. 67. *f)* Przeto z końcem r. 1859 pozostało Uczestników 14,878, a kapitał przez tychże złożony wraz z narosłemi procentami wynosił rs. 800,698 kop: $51^2/_4$. B. Co do Kass Oszczędności Prowincjonalnych, a mianowicie zaprowadzonych w miastach: Płocku, Radomiu, Lublinie, Suwałkach, Kaliszu, Siedlcach, Częstochowie, Kielcach, Włocławku, Łodzi, Łęczycy, Piotrkowie, Biały, Hrubieszowie. *a)* W Kassach Oszczędności powyżej wyszczególnionych z dniem 1 Stycznia 1859 r. Uczestników 2,763 posiadało kapitał rs. 58,843 k. $43^3/_4$. *b)* W ciągu r. 1859 przybyło Uczestników 1,007, którzy łącznie z dawnemi uczestnikami w wnioskach 9,333 złożyli rs. 41,534 k. $67^3/_4$. *c)* Było Uczestników 3,770 a ich kapitał wynosił rs. 100,378 k. 11. *d)* Procenta za r. 1859 przyznane od kapitału na tenże rok pozostałego i od wniosków w tymże roku złożonych wynosiły rs. 2,353 k. 53, ogół należności uczestników wynosił rs. 102,731 k. 64. *e)* Że zaś w ciągu r. 1859 na żądanie Uczestników 283, którzy całkowicie podnieśli swoje należności i 433, którzy tylko część swych kapitałów odebrali, wypłacono rs. 27,170 k. 3. *f)* Przeto z końcem r. 1859 pozostało Uczestników 3,487 a kapitał przez tychże złożony wraz z narosłemi procentami wynosił rs. 75,561 k. 61.

Rząd Francuzki każe w tym roku przedsiębrać na rozmaitych punktach Francji, próby z parowym pługiem, pod dozorem osobnej komissji.

Osoba dobroczynna, ofiarowała Radzie Opiekuńczej Cyrk: 7go, do spienięźenia *algierkę*, futrem Amerykańskiem podbitą, i użycie funduszu, na opłacenie Szkołki biednych dzieci. Dają za nią rsr. 35. Kto da więcej? — Za piękny ekran w mahoniowej oprawie, krzyżową robotą, ofiarowany na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krako:-Przedm:, dają rs. 17. Kto da więcej?— Powyższe przedmioty, znajdują się w składzie Rozmaitości P. *Dąbrowskiego*, przy ulicy Krak:-Przedm: pod Nrem 385 (46).

P. Redaktorze! W Dodatku do *Kurjera Warszaws:*, z d. 4 b. m., podanem zostało obwieszczenie jakobym znalazła chusteczkę materjalną, o odebranie której, *za nagrodą*, wezwaną zostałam. Chusteczka ta znalezioną została przez inną osobę, to jest J. W., i od tej poszkodowana, w każdym czasie odebrać ją może. Chciej P. Redaktorze umieścić to w swoim *Kurjerze*, ażeby zwrócić uwagę poszkodowanej, że o ile mnie zna, sądząc po wymienieniu pierwszych liter mego imienia i nazwiska, nie powinna przypuszczać, abym chciała z jej mało-znacznej zguby korzystać.— A. M.

Proszeni jesteśmy o zawiadomienie Czytelników naszych o otwarciu Domu Komissowo-Expedycyjnego pod firmą *Dominis et Comp:* w Paryżu; który zajmuje się zakupem i expedycją po całej Europie wszelkiego rodzaju wyrobów, produktów, towarów kolonjalnych i aptecznych, machin rolniczych i fabrycznych, aparatów parowych do gorzelni lub cukrowni niezbędnych, pomp i wytrysków wodnych, wszelkich nasion, kwiatów i roślin pastewnych, win hiszpańskich, francuzkich i t d. Posiadając zaś rozległe stosunki tak w miejscu jak zagranicą ze znakomitemi zakładami fabrycznemi, przemysłowemi i domami handlowemi, poleca swe usługi, ręcząc za sumienne wywiązywanie się z poruczonych zobowiązań. Obstalunki osobiście lub przez korrespondencje przyjmuje *franco* w językach: polskim, rossyjskim, francuzkim, niemieckim i angielskim, pod adresem: *a M. Dominis, Maison de Commission pour la France et l'etranger, Quai Bourbon Nr 23 à Paris.*

W lasach Gub: Augustowskiej, stanowiących dzisiejsze leśnictwo Rządowe Rajgrod, mnóstwo chowało się niegdyś łosi, których ostatki przed r. 1820 w bieżącem stuleciu wytępione zostały. Następnie pojawiały się te zwierzęta pojedynczo w lasach Powiatów Marjampolskiego i Kalwaryjskiego, w latach 1855, 1856 i 1857, lecz pomimo zakazu polowania na nie przez Dziennik Gubernjalny w roku 1856 mieszkańcom tamecznym ogłoszonego, te zwierzęta przed swawolnemi obławami pseudo-myśliwych utrzymać się nie mogły. Teraz świeżo pojawiło się w leśnictwie Rajgrod 12 łosi, że zostaną przedsięwzięte stosowne środki do utrzymania tych niepospolitych dziś w naszym kraju zwierząt dla ich rozmnożenia.

P. Antoni *Białecki*, ukończywszy pracę nad 8 tomami *Voluminów Legum*, które wydaje *Ohryzko*, obecnie zmuszony okolicznościami do wyjazdu za granicę, opuścił Petersburg, gdzie pracę nad inwentarzami do tychże *Voluminów* musiał zostawić komu innemu. Druk jego rozprawy o rękopismach *Długosza* w Bibljotekach Petersburgskich, za kilka dni miał być ukończony.

Niedawno we wsi Rubeyenoie nad rzeką Snową, w Gubernji Czernichowskiej, przypadkowo odkryto kompletny szkielet mamuta. Prócz kilku kości, które dały się ocalić, resztę potłuczoną na drobne cząstki, niewiadomość, z wielką szkodą dla nauki, na 10ciu wozach powiozła do sąsiedniej cukrowni.

Z powodu iż Redakcja *Kurjera Warszawskiego*, ma zamiar zebrane przez nią ofiary na Syryjczyków, przesłać, jak to w Nr 212 *Kurjera* wskazano, do Departamentu Azjatyckiego Ministra Spraw Zagranicz: w Petersburgu; przeto zwraca na to uwagę innych Redakcji pism czasowych w Warszawie, które podobnież posiadają złożony u siebie w tym celu fundusz, w celu jeżeli sobie życzą połączenia tych funduszów i wysłania ich przy jednej przesyłce Ministerstwu.

Przedstawione przez P. Jul: *Kossaka* po powrocie jego do Warszawy trzy obrazy, na Wystawie Krajowej Sztuk Pięknych, zwracają na siebie uwagę znawców i miłośników sztuki. Prace P. *Kossaka* nie są dla nas obce; pomnażały one już nie raz płody tej wystawy, i przyozdabiały ściany nie jednych prywatnych zbiorów, czyli galerji. Dla tego też nowo wystawione obrazy, obudzają tem większą ciekawość, a porównanie tych utworów jakie każdy niemal czynił z utworami lat poprzednich, wypadło najzupełniej na korzyść Artysty, który widać umiał zużytkować czas swego pobytu zagranicą, a do tego jeszcze pod okiem takiego mistrza jak *Vernet*.

Z powodu wynikłego w tych dniach w gmachu obok Resursy Kupieckiej pożaru i to przez wniesienie świecy do stajni, przypominamy o istniejących od lat dawnych tak zwanych latarkach ochronnych, znajdujących się już po wszystkich niemal składach, a tyle praktycznych w użyciu, czy to po oborach, czy stajniach, spichlerzach, piwnicach i w ogóle wszelkiego rodzaju składach.

Podawaliśmy kiedyś projekt wprowadzenia nazwy krótkiej *żelaźnicy*, zamiast dwóch wyrazów drogi lub *kolei żelaznej;* moglibyśmy również francuzką *szosse* (chaussèe) czyli drogę bitą nazwać *żwirowicą*, bo obie te nazwy dobrze malują przedmioty.

Przypominamy Czytelnikom naszym, iż przedstawienia P. *Zonnera* w sali gmachu Warsz: Tow: Dobr:, odbywają się codziennie, i że zasługują na szczególniejszą uwagę ze względu na ich naukową korzyść. Zwłaszcza też korzyść ta odnoszoną być może przez młodzież płci obiej, gdyż przedstawienia obecne uzmysławiając że tak powiemy ważne tajniki z dziedziny astronomji, wbijają im łatwo wszelkie szczegóły w pamięć.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Balecie *Dwaj Złodzieje*, przywołani zostali: Panna *Dylewska*, oraz PP: *Popiel*, *Meunier* i *Kwiatkowski*.

Zaonegdaj, przed wieczorem, Fryderyk *Kujas*, syn berliniarza, lat 21 liczący, opuszczając się z berlinką do lądu przy Komorze wodnej, spadł wypadkowym sposobem z takowej w wodę, a chociaż natychmiast przez jednego z parobków berliniarskich wydobytym został, pomimo udzielonej mu pomocy lekarskiej, wkrótce życie zakończył.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 50; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 91 kop: 7, wartość kuponu kop: 17$^7/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: 19.$^7_9$

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 2 kop: 19 do rs. 2 kop: 23$^1/_2$; za garniec od kop: 71$^1/_2$ do kop: 73.

Anglja. *Londyn, 12go Paźdz:.* — W Portsmouth, spodziewany jest w tych dniach *Mirza-Jaffler-Chan*, Nadzwyczajny Poseł Szacha Perskiego przy dworze St. James.— *Daily News* od dwóch dni nie odebrał swych korrespondencji z obozu *Garibaldego*. Krąży pogłoska, że Korrespondent poległ lub dostał się do niewoli w bitwie pod Volturno.— Wczoraj odbył się ślub Lady Emmy *Stanley*, córki Lorda *Derby*, z Pułkownikiem *Talbot*. (Nord).

Francja. *Paryż, 12go Paźdz:.* — Dzienniki niektóre zwykle ze sfer rządowych czerpiące natchnienia, zaprzeczają istnieniu depeszy, która miała być zakommunikowaną imieniem PP. *Goyon* i *Grammont* Jenerałowi *Lamoriciere*, i upoważniała go do przekonania, że będzie zabezpieczony przez Francuzów od wszelkiego działania militarnego armji Piemonckiej. Telegramm, który w swoim czasie doniósł o tej depeszy, był tak prawdopodobnym, że zaprzeczenie ze strony Rządu, jakkolwiek nieco późne, było konieczne.— List Komendanta *Becdelievr*, przesłany do jednego z dzienników Nantejskich, a noszący cechę urzędowego raportu o bitwie pod Castelfidardo, potwierdza wiadomość o przejściu na stronę przeciwną części wojsk Włoskich. Pułk drugi strzelców krajowych strzelał nietylko do cudzoziemskich żołnierzy, którzy obok niego walczyli, ale nawet do Adjutantów, przysyłanych przez Jenerała *Pimodan* dla ich rozbrojenia. W obec takich zapewnień, zaprzeczenia gazet nie mają żadnej wagi. — Na cześć Jenerała *Pimodan*, ma być wybity, za zezwoleniem Rządu, medal; składka na szablę honorową dla *Lamoriciere*, także potajemnie jest zbieraną. — Rozchodzi się tu pogłoska, że Xżę *Napoleon* obejmie znowu kierunek spraw Algierji i osad. Powodem tej zmiany, mają być ciągłe niesnaski między Admiralicją wojskową i cywilną w owej kolonji Afrykańskiej.— Zapewniają, że pewien rodzaj nieporozumienia istnieje między Komendantami Angielskim i Francuzkim wyprawy Chińskiej. Pierwszy był zdania, aby wyprawa angielska połączyła się z powstańcami, i tym sposobem szybko zakończyła sprawę z Monarchą Chińskim, ale Jenerał Francuzki nie chciał na to przystać. Zdaje się, że nietylko Gabinet Francuzki, ale i inne podzieliły jego zdanie. — Wspominaliśmy o pogłosce, że Papież, w razie opuszczenia Rzymu, zamierza się osiedlić w Belgji. Doniesienie to, jest w części prawdziwe, a to w sposób następny. Ojciec Sty gdyby Rzym opuścił, zwiedzi kolejno Hiszpanję, Portugalję, Belgję, a później Niemcy. Tak przynajmniej utrzymują niektóre korrespondencje z Rzymu. — Słychać, że Stolica Apostolska jest dość zadowolona z teraźniejszych działań Jener: *Goyon*.— *Opinion Nationale* skrytykował dość ostro artykuł *Constitutionnela* o interwencji Piemontu. Ale ustęp tej krytyki: „Nie potrafimy powiedzieć czy *Constitutionnel* wie czego chce, ale niezawodnie niewie co mówi, gdyż codzień prawie widzieć można, jak przyklaskuje temu, co ganił poprzednio; zmienia swe zdanie z biegiem wypadków, i wychwala ogół tego, co ganił w szczegółach. Takie postępowanie jest może bardzo zręcznem, ale nie zjedna mu prawdopodobnie ani wielkiej powagi, ani uwielbienia."— *Jour: du Havre* donosi, że Lord *Palmerston*, spodziewany jest w Paryżu. Ten mąż stanu, rozpoczyna d. 20 b. m. 77 rok życia. (Ind: Bel:).

Włochy. — Król *Wiktor Emmanuel*, spodziewany jest w Teramo, gdzie czynią przygotowania na jego przyjęcie. Ztamtąd ma się udać podobno przez Aquila, Sora do Neapolu.— Wojska Piemonckie w pochodzie swym nie mogły obrać drogi na Frosinone lub Terracinia, gdyż

granice Rzymskie od tej strony są strzeżone przez Francuzów, i dla tego musiały wkroczyć na territorjum Neapolitańskie przez Abruzzy.— Król *Franciczek II*, miał 11go b. m., opuścić Kapuę, i udać się do Gaety. Hr: *Trani*, tylko pozostanie w pierwszej z tych fortec. — Król wynagrodził podobno hojnie żołnierzy, którzy brali udział w bitwie nad Volturno.— Neapolitańczycy wzięci do niewoli, będą przewiezieni do Genui. Są oni z tego bardzo zadowoleni. Mała tylko liczba zgodziła się wejść do armji *Garibaldego*; reszta oświadczyła, że już ma dosyć wojny.— *Nationalites* zapewnia, że Marg: *Montezomolo*, Gubernator Brescji, ma zostać Komissarzem Królewskim w Sycylji, i że Król najdalej 16go przybędzie do Neapolu.— Arcy Biskup *Trani*, przesłał do Króla *Wiktora-Emmanuela*, list z prośbą, o jak najspieszniejsze przybycie do Neapolu.— *Mazzini* wymotywowanym listem odmówił Prodyktatorowi *Pallavicini*, wydalenia się z Neapolu.— Liczne deputacje udające się z Królestwa Obojga Sycylji do Króla *Wiktora-Emmanuela*, wyjeżdżają za zgodą *Garibaldego*. Dyktator ma sam udać się także naprzeciw Monarchy Sardyńskiego, i oddać mu swą władzę. (Nord).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Jakkolwiek depesze dzisiejsze, nie donoszą jeszcze nic o nowych walkach między wojskami Króla *Franciszka IIgo* a Garibaldczykami, zdaje się jednak, że położenie pierwszych staje się coraz krytyczniejsze. Wnosić to można z wiadomości ogłoszonych przez dziennik *Perseveranza*. Jenerał Królewski *Salzano*, ofiarował warunkową kapitulację Kapuy, ale *Garibaldi* warunków nie przyjął, domagając się ze swej strony jednoczesnej kapitulacji Gaety. Żądanie to dowodzi, że czuje się na siłach.

Król *Wiktor-Emmanuel* ma podobno około 17go b. m. przybyć do Neapolu i następnie objąć kierunek działań wojennych nad Volturno.— Odjazd floty Francuzkiej z Neapolu, nakazany pierwiastkowo, został następnie wstrzymany. Okoliczność ta wywołuje wiele uwag i budzi ciekawość, czy flota pomieniona odda honory Królewskie *Wiktorowi-Emmanuelowi*, przy jego wjeździe uroczystym do stolicy Neapolitańskiej.

Agentura Havas zaprzecza pogłosce, o pokrzywdzeniu Konsula Francuzkiego w Gaeta, przez żołnierzy Neapolitańskich, a *Patrie* i *Pays* twierdzą, że Papież przyjął wsparcie pieniężne ofiarowane mu przez Francję i Piemont.

Jenerał *d'Hautpoul*, dowodzący wyprawą Syryjską, zajął Deir-el-Kamar. Druzowie dotychczas nie dali znaku życia. Podobno gromadzą się oni w punktach uważanych za niezdobyte. (Nord).

Paryż, *13go Października*. — Słychać iż Austrja wysłała do Rzymu Xięcia *Solms*, z ważnem ustnem zleceniem. Miał on już posłuchanie u Papieża.— Z Turynu donoszą z dość wiarogodnego źródła, że Hr: *Cavour* zaniechał zamiaru udania się do Neapolu, i że wyśle tam *Fariniego*, dla uorganizowania nowych prowincji i zaprowadzenia tam administracji.

Paryż. *14go Października*. — Dzisiejszy *Monitor* ogłasza depeszę z Konstantynopola, datowaną 12go b. m. Z niej dowiadujemy się, że Jenerał *Beaufort d'Hautpoul* zajął Deir-el-Kamar. Po utworzeniu rady gminnej i zainstalowaniu Chrześcjan w domach zbudowanych przez swych żołnierzy, posunął się on do Dżibdżemin w dniu 30m z. m. Tego samego dnia *Fuad*-Pasza przybył do Garaua w okręgu Bekaa. Obaj wodzowie mieli się zjechać 2go b. m.— Korrespondencja wczoraj z Neapolu datowana donosi, że w Caserta odbyła się narada między *Garibaldim*, *Crispi* i *Pallavicino*, i że ten ostatni w skutku niej podał się do dymissji.

Paryż, *15 Paźdz:*. — Cesarz przyjmował Nuncjusza Papiezkiego, który za urlopem wyjeżdża na kilka tygodni do Rzymu, i prosił go o oświadczenie Ojcu Śmu swego uszanowania.— Dzisiejszy *Monitor* pisze: Wiadomość, jakoby depesza P. *Gramont* do *Lamoriciera*, zapowiadała bezzwłoczną pomoc ze strony wojsk francuzkich, jest fałszywą. Przesłano tylko Konsulowi w Ankonie depeszę, donoszącą, że Rząd Francuzki potępia wkroczenie.

Madryt, *13 Paźdz:*.— Obóz w Ardoz został zwinięty 16 b. m.— Prassa ministerjalna powstaje energicznie na politykę Piemotu. JJ. KK. Moście, opuszczają jutro Saragossę.

Wrocław, *16 Paźdz:*. — Stosownie do postanowienia Xcia Rejenta z d. 29 Sierp: r. b., stany prowincjonalne Xztwa Szlązkiego, Hrabstwa Glacu i Wyższej Luzacji, zostały zwołane na dzień 28 b. m. do Wrocławia.

Sztokholm, *11 Paźdz:*.— *Posttidning*, ogłasza reskrypt Królewski z d. 21 z. m., znoszący postanowienia dawniejsze, na mocy których każdy podróżny, winien być opatrzony pasportem. Tylko podróżujący w celach handlowych, powinni posiadać dowody usprawiedliwiające, że są istotnie handlarzami.

Turyn, *12go Paźdz:*.— *Opinione* ogłasza następny manifest, wydany dnia 9go bieżącego miesiąca z Ankony, przez Króla Sardyńskiego, do ludów włoskich: „Na Kongresie Paryzkim moi Posłowie po raz pierwszy przemówili do Europy o cierpieniach Włoch! *Napoleon IIIci* stał się moim sprzymierzeńcem, a ochotnicy ze wszystkich części Włoch zbiegali się pod me sztandary. Względy polityczne nakazały wkrótce pokój. Gdybym był ambitnym, jak to zarzucają mojej rodzinie, mógłbym być zadowolony Lombardją, ale przelewałem krew moich żołnierzy dla Włoch, a nie dla siebie! Niektóre prowincje Włoskie pozbyły się swych władców, a ja czułem się obowiązanym wyjednać poszanowanie dla głosu ludu. Przyjmując przyłączenie, napotkałem wielkie trudności; ale nie mogłem złamać danego Włochom słowa. Musiałem poświęcić dwie prowincje mych przodków. Napróżno ofiarowałem Wielkiemu Xięciu przed wojną me przymierze, a Papieżowi Wikarjat Umbrji i Marchji. Rady moje udzielane Królowi *Franciszkowi IImu*, pozostały bezowocne; propozycja przymierza w wojnie wyswobodzenia była odrzuconą. Proklamowałem Włochy dla Włochów! Przychodzę z mojem wojskiem nie dla tego aby wam narzucić mą wolę, ale aby wyjednać dla was poszanowanie! Możecie wybierać swobodnie!"

Medyolan, *14 Paździer:*. — *Perseveranza* donosi: Dzienniki Neapolitańskie zawiadamiają, że Jenerał *Salzano*, wszedł w układy z *Garibaldim*, o kapitulację Kapuy pod warunkiem, iżby dozwolono wyjść wojsku z honorami wojennemi. *Garibaldi* odrzucił tę propozycję, i zażądał kapitulacji Gaety i Kapuy. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — *Journal de Cherbourg* zawiera następujące w przybliżeniu obliczenie, jakie są koszta linjowego okrętu pierwszej klassy. Okręt taki, uzbrojony zwykle w 120 dział, wymagałby obecnie, by go zbudować, następujących kosztów: drzewo wszelkiego rodzaju 550,000 fr:, różne metale 250,000, konopie i włókno 100,000, tłuszcz i maź 25,000, płótno 50,000, balast żelazny 55,000, kotwice i łańcuchy 90,000, zbiorowisko wody 80,000, działa i broń ręczna 110,000, proch i strzały 85,000, różny materjał 200,000, różne przyrządy uzbrojenia 290,000, aparat parowy 1,000,000; w ogóle 2,835,000 fr:. Do tego płaca robotnikom 313,000 fran:. Ogółowa summa 3,200,000 franków!! Dawniej za *Ludwika XVIgo* była przeciętna cena okrętu linjowego miljon; dzisiaj kosztowałby bez machiny parowej 2 miljony. Różnica ta okazuje poniekąd stosunek co do wartości rzeczy za dawnej monarchji a teraźniejszej. Jeżeli linjowy okręt pierwszej rangi kosztuje 3 miljony, tedy kosztują: fregata o 50 do 60 działach 1,800,000, korweta o 26—30 działach 1,400,000, awizo o 10 działach 700,000 fr:. Przeto flota, złożona z 80 okrętów linjowych, 50 fregat, 30 korwet, 60 awizów, kosztowałaby najmniej 410,000,000 franków. Do tego jeszcze 110,000,000 na statki transportowe. W ogóle 520 miljonów. Flota angielska, jak jest w dzisiejszym stanie, kosztowała pewnie 800 miljonów franków! Ale daleko większe jeszcze byłyby koszta floty złożonej z fregat i korwet pobitych blachą żelazną. Okręt linjowy, zbudowany według tego systemu, kosztowałby najmniej 7 miljonów! — W Szwecji piastuje już kilka kobiet urzęda publiczne. Temi czasy proponowano także kobietę na organistę w Sztokholmie, ale Władza Kościelna sprzeciwiała się temu. Mimo to jednak obrała Rada Kościelna Gminy Fińskiej w Sztokholmie, organistą u siebie Pannę Elfrydę *Andrée,* siostrę sławnej śpiewaczki, dając jej pierwszeństwo przed wszystkimi spółzawodnikami mężkimi. — Zeszłej wiosny rozbił się, jak wiadomo, na wybrzeżach Ceylonu, parowiec *Malabar*. Uratowano kilka skrzyń poczty Holenderskich Indji Wschodnich, sądząc, że ocalono korrespondencję i w ogólności przesyłki pocztowe do holenderskich kolonji. Tymczasem jak donosi dziennik *Staats-Courant*, pokazało się otwierając wspomnione skrzynie w Batawji, że się w nich znajdują tylko dzienniki i inne druki. Wszelkie więc listy i przesyłki które wiozła poczta w drugiej połowie miesiąca Kwietnia na Tryest albo Southampton do holenderskich kolonji w Indjach Wschodnich, należy uważać za stracone. — Ciekawe daty statystyczne z miasta Londynu przytacza meetyng Londyński w City Mission: Więcej niż połowa dorosłej ludności Londynu rodziła się na prowincji. Londyn liczy u siebie więcej Szkotów niż Edynburg, więcej Irlandów niż Dublin, 100,000 katolików więcej niż Rzym, i więcej żydów niż teraźniejsza Palestyna cała, Niemców liczy 60,000, Francuzów 30,000, a Włochów 6,000, przytem wielką liczbę Azjatów i bałwochwalców. — Tomasz *Moor* wyrzekł: „Xiężyc jest najmniejszy i najmniej znaczący pomiędzy niebieskiemi ciałami, a jednak w nocy on najwięcej nam świeci, bo jest najbliższym Ziemi. To samo dzieje się i z ludźmi, nie ci są największemi dla nas, którzy są najświetniejsi, ale ci którzy nas z bliska obchodzą i ku którym pcha nas jakieś nieodgadnione uczucie." — Jako wzór dobrej pisowni podać możemy spis potraw znaleziony w restauracji w jednem z miast Gubernjalnych: Celta obiardowa: Rosul, zupa czytrynowa, sztuka miesa bieła, mostki zmarcheką, pieczęste uzaska i wołowa, legomini, i ryz zakami (z jabłkami).

S z a r a d a.

Trzecie z *czwartem* zwierzątko, *pierwsze* w alfabecie;
Pewnie byś się z rozpaczy skrył w *drugie* i *trzecie*,
Gdyby cię kiedyś *wszystko* spotkało ze strony
Fortuny, przyjaciela, kochanki lub żony.

(Zeszła Szarada, *Olszyna*).

DONIESIENIA.

Rejent Kancellarji Okręgu Sandomierskiego.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 10 (22) Października r. b., zaczynając od godziny 9ej z rana, w mieście Ożarowie, Okręgu Sandomierskim, sprzedawane będą przez publiczną licytację **Inwentarze żywe**, jako to: Konie, Woły, Krowy, Owce i Trzoda chlewna, do nieletniego Mieczysława Łabęckiego, należące, a to na żądanie Jordana Skomorowskiego, Opiekuna głównego tegoż nieletniego i z mocy uchwały Rady familijnej, w Sądzie Pokoju Okręgu Kazimierskiego, w dniu 5 (17) Stycznia 1859 roku nastąpionej, oraz upoważnienia Prezesa Trybunału Cywilnego Gubernji Radomskiej w Radomiu, z dnia 27 Kwietnia (9 Maja) r. b., ad Nr 1,297 wydanego. — Sandomierz d. 12 (24) Września 1860 r. — Kazimierz *Stępowski.*

Dom Handlowy przy ulicy Miodowej pod Nr 484, otrzymał z Neapolu w komis, transport **KORALI**, oraz **WYROBÓW Koralowych**, które w każdym czasie obejrzeć i kupić można.



Tamże jest do sprzedania **FORTE-PJAN palisandrowy** o 7u oktawach, fabryki Krall i Seydler, mało używany, za cenę przystępną. Wiadomość w Kantorze, na pierwszem piętrze.

PENSJI miesięcznie Rs. 10.

Do Magazynu Strojów Damskich, pod Nr 468/9, wprost Reformatów, potrzebne są **PANNY, z warunkiem, kompletnie uzdatnione** do Kapeluszy i Czepków. — Również żądane są **PANNY** do nauki.



DWA DOMY DREWNIANE, parterowe, w odległości jednej wiorsty za Rogatkami Wolskiemi, przy Górczewskiej drodze, na gruncie emfiteutycznym, 38,000 łokci kw: powierzchni mającym, położone, z których jeden świeżo, z doborowego materjału wybudowany, składa się z siedmiu Pokoi starannie wykończonych, Kuchni Angielskiej, Spiżarni i Piwnicy murowanej; — a drugi zawiera 4 Izby, świeżo wyrestaurowane, wraz z zabudowaniami gospodarskiemi, Studnią, dwoma **Ogródkami**, Sadem, z dwustu kilkudziesięciu drzew owocowych składającym się i Polem ornem, są do sprzedania. — Tamże można nabyć **KOCZYK** jednokonny, w dobrym stanie będący, wraz z **Koniem** i zaprzęgami, i **Wóz** szybowany. Wiadomość powziąść można na miejscu, u właścicielki, przy drodze Górczewskiej, pod Nr 18 naprzeciwko Propinatora P. Szkulewicza, codzień od godziny 3ej po południu.



W Szwajcarji, na banhofie w Bernie, zginął mi z **Tłomokiem List Zastawny** Tow: Kredyt: Ziemsk: Król: Polskiego, IIIgo Okresu Lit: C, Nr 45,335, na Rs. 150, z dwoma kuponami, od dnia 22 Czerwca b. r. — Ostrzega się niniejszem posiadacza rzeczonego listu, iż zrobionem zostało w Dyrekcji Głównej Towarzystwa zastrzeżenie wstrzymania wypłaty wartości tegoż listu i kuponów.—**Edward Twardowski.**

Z powodu wyjazdu, jest do Najęcia każdego czasu LOKAL, przy ulicy Grzybowskiej, pod Nr 1020, na 1m piętrze od frontu, składający się z 5ciu POKOI, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, Piwnicy i Drwalni. Wiadomość na 1m piętrze u Gospodarza.



W dobrach Ossyakowskich, dwie mile od Wielunia, jest do wypuszczenia na wieczystą dzierżawę **Młyn** nowo postawiony i włóka Warszawska gruntu pszennego z łąkami, za opłatę wkupnego 2,000 Rs. i czynszu rocznego 200 Rs. — Tamże jest 20 włók gruntu, w połowie pszennego i żytniego, z łąkami, do rozkolonizowania, po 600 Rs. wkupnego i 15 Rs. czynszu.

KIT ZIMOWY,

dobrze urządzony, do zalepiania **Okien** dubeltowych na zimę, funt po kop: sr: 3, codziennie świeży; nabyć go można w **Głównym Składzie Farb i Lakierów J. A. KRAUSSE**, przy ulicy Miodowej Nr 484, wprost Rządu Gubernjalnego.—Tamże jest do nabycia:

Kit w proszku, bardzo praktyczny, który lat kilka bez zepsucia da się zachować; poleca się takowy szczególniej osobom zamieszkałym na prowincji; sprzedaje się z przepisem użycia funt po kop: 4; jak również:

KIT OLEJNY biały i kolorowy, do kitowania Szyb, Posadzek i t. p., funt po kop: 10.

Przy ulicy Sto-Jerskiej, obok Fabryki Evansa, pod Nr 1767, na 3m piętrze od frontu, są do najęcia każdego czasu 2 **Pokoje** kawalerskie, to jest: jeden duży o 2ch oknach, z osobnym wchodem; drugi mniejszy z jednem oknem, ze wspólnym wchodem, lub też 2 Pokoje łączne z jednym wchodem. Wiadomość tamże na 3m piętrze, ze wschodów na prawo, w korytarzu po lewej ręce ostatnie drzwi, do godz: wpół do 10ej z rana i od 3ej do 5ej z południa, a w dnie Świąteczne od 8ej z rana do 2ej z południa i od 3ej do 5ej.

Przy ulicy Rymarskiej pod Nr 741, został nowo otworzony ZAKŁAD, w którym każdodziennie smacznie urządzonych OBIADÓW dostać można, i do tego czarna Kawa, po kop: 20; Obiady na porcje po k. $7^1/_2$; na Śniadanie i Kolacje PIECZEŃ z rożna, porcja po k. 18; przytem co Czwartek i Niedziela FLAKI; oraz co Wtorek i Czwartek, KOŁDONY Litewskie. PIWO Bawarskie lagrowe na Kufle po k: $3^1/_2$. Poleca się szanownym Gościom.— Józefa *Zölke.*

Na żądanie Dziedzica Dóbr Końskie Wielkie, w Okręgu Konieckim, Powiecie Opoczyńskim, Gubernji Radomskiej położonych, odbędzie się w Kancellarji podpisanego Rejenta w Radomiu, dnia 7 (19) Października r. b., o godzinie 11ej z rana, dobrowolna publiczna licytacja **wydzierżawienia** na lat sześć **PROPINACJI** w mieście Końskich i obrębie konsumcyjnym z czynszami, gruntami i zabudowaniami do tejże propinacji należącemi. Vadium do licytacji wynosi Rs. 6,000, od którego dzierżawca procent 5% rocznie w ciągu pierwszych lat trzech potrącać sobie będzie, w miesięcznych ratach czynszu; w ciągu zaś drugich lat trzech, summa wadjalna Rs. 6,000, potrąci się w czynszu dzierżawnym, w odpowiednich miesięcznych ratach bez procentu. Utrzymujący się przy licytacji, na poczet czynszu za rok pierwszy zaraz po licytacji zapłaci do rąk Dziedzica Rs. 2,250, z możnością strącenia tej kwoty z rat miesięcznych w roku pierwszym. Resztą czynsz ma być płacony miesięcznemi ratami z góry. Obszerniejsze warunki, są do przejrzenia u podpisanego Rejenta, jak również w Zarządzie Dóbr Końskie Wielkie. O szczegółach dzierżawy tej na gruncie wszelkie wiadomości udzielone być mogą. Licytacja rozpocznie się od summy Rs. 7,500 rocznego czynszu. — Radom d. 26 Września (8 Października) 1860 r. — Michał *Przychodzki*, Rejent K. Z. G. R.



W mieście Kraśniku, pięć mil od Lublina, jest do sprzedania **Dom** nowy, składający się z 4ch Pokoi, Kuchni, Spiżarni, Piwnicy murowanej i Spichlerza. Stodół 2, Stajen 2, Chlewów 2, oraz Szopa. Gruntu ornego mórg 80. Ogród owocowy i warzywny, obejmujący mórg 4. Cena tego majątku Złp. 12,000. Wiadomość u Xiędza Czachurskiego, Proboszcza Parafji Prawno, około miasta Józefowa, w odległości mil 8 od Lublina, a o dwie od m. Kraśnika.



Dom pod Nrem 72 exystujący, w mieście Rawie przy ulicy Warszawskiej, jest do sprzedania, składający się z domu parterowego, murowanego, dachówką karpiówką pokrytego, tudzież z oficyny drewnianej nowo wystawionej i innych zabudowań gospodarskich, w których stajnia, wozownia, obora i różne komórki, wszystko nowe; nadto znajduje się ogród fruktowy, warzywny i pasieka.

DODATKOWE WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

P. Alexander *Lesser*, malarz historyczny, po powrocie z zagranicy, mieszka jak dawniej obok Dobroczynności, w domu nowo budującej się Resursy, w dziedzińcu na 2m piętrze.

(A. n.) Pozostawione mi z umyślnem lekceważeniem przy tassowaniu kart do gry, przez osobę, o której wiadomo, że na powszedni chleb pracować musi, kop: 52½, przeznaczam na Szpital Śgo Jana Bożego, za pośrednictwem Redakcji *Kurjera.*— *D. H.*

Jedno z przęseł nowego mostu tuż od strony Warszawy, będzie według systemu wiszącego, czyli że kratki które u innych przęseł idą pod powierzchnią mostu, tu pójdą z wierzchu. Tym sposobem przestrzeń pomiędzy izbicą a przyczołkiem Warszawskim, tak wzniesioną zostanie, nie wychodząc bynajmniej z linji całej powierzchni mostowej, że statki swobodnie przepływać pod tym przęsłem będą.

Że przy staraniu i zachowaniu odpowiedniej położeniu kraju tutejszego metody, można i u nas hodować korzystnie winne grona, a nawet prócz szaselas wielki i malagi, inne gatunki jak frankenthal i astrachańskie, łatwo się o tem przekonać w ogrodzie amatorskim na Pradze, przy ulicy Targowej pod Nr 157, gdzie gatunki te jeszcze czas krótki chętnie będą okazywane; astrachańskie wielkością jagód przechodzą gołębie jaja, a grona ważą przeszło po dwa funty.

Jutro, przy ulicy Długiej pod Nr 590, otwarty zostanie lokal zimowy P. Zygmunta *Reimann*, obecnie znacznie powiększony, świeżo wyrestaurowany, odbudowany gustownie, urządzony z wszelką elegancją i wytwornością, jak zakład taki tylko wymagać może, przy oświeceniu gazem i wyborowej orkiestrze. Zakład ten, można policzyć do pierwszych w tem rodzaju.

Od jutra, w salonie cukierni pod firmą dawniej *Haberkanta*, w ogrodzie *Krasińskich*, grywać będzie codziennie ta sama wyborowa muzyka co i lat poprzednich.

DONIESIENIA.

Do sprzedania lub wydzierżawienia: **MAJĄTEK ZIEMSKI**, odległy od Stacji Ruda Guzowska i Skierniewice po wiorst 3. Rozległości włók 24, mórg 3 miary n. p.; lasu włók 4½; gleba ziemi w ¾ pszenna w ¼ żytnia. Inwentarz żywy i martwy kompletny: owiec sztuk przeszło 300; krów dojnych 11, jałowizny 9, wołów roboczych 12, koni fornalskich 8. Młockarnia, Sieczkarnia i wszystkie sprzęty gospodarcze w najlepszym stanie. Budynki po większej części murowane, dwie tylko Stodoły drewniane, lecz zupełnie dobre. Majątek ten już nie podlega oczynszowaniu, ma bowiem czynszowników i kopiarzy, którzy nawet przy nowej organizacji odrabiać muszą pańszczyznę. O bliższych szczegółach dowiedzieć się można w Warszawie przy ulicy Przejazd Nr 651, na 1m piętrze.

MORYTZ MEYER w Toruniu,
poleca się Szanownej Publiczności z Magazynem swoim opatrzonym we wszelkie gatunki **FUTER** tak już gotowych z okryciem, jako też bez okrycia, a to po cenach bardzo umiarkowanych.



Żądaną jest **Summa** Rs. 3,000, na 1szy Numer hypoteki domu Nr 1635, przy ulicy Wspólnej w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich; zgłosić się można do Właściciela domu pod powyższy Numer.



Przy ulicy Leszno pod Nr 663/4, obok Działyńskiego, są do sprzedania: **KOCZ** z fordeklem i bez fordokla, obie sztuki używane, na leżących resorach, z pakunkami, mogące służyć do miasta i do podróży; **Kocz** dwuosobowy, mały; **KOCZ** z fordeklem nowy, średniej wielkości; **Furgon** pocztowy na leżących resorach sześcio-osobowy i do pakunków; **Furgon** mały bez resorów i **Powozik** dziecinny, na resorach, bez wierzchu. — Wiadomość bliższa w Warsztacie Siodlarskim.

- Dziś rano ciepła stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 8. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6. (W mierze)

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Dziwadla* czyli *Odrodzony.*— *Sto za sto.*

TEATR WIELKI. Pojutrze, *Halka.*

Dziś, w Sali Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, **przedostatnie**, jutro **ostatnie** przedstawienie **Astronomji Popularnej.** Początek o godz: 5.—**D. Zonner.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś i każdodziennie, **ZABAWA MUZYKALNA** pod dyrekcją P. J. **Fuchs,** z Orkiestrą składającą się z 30tu Osób. Początek o godzinie 5ej. Wnijście kop: 15.

TIVOLI

Dziś **ORKIESTRA WĘGIERSKA** wykona Program wielki z wyborowych dzieł złożony. Początek o godzinie 6ej. Cena wejścia kop: 10. — Oddzielny wchód do Sali od ulicy Królewskiej, w dziedzińcu na prawo, gdzie wskazuje napis: „Wchód do Salonu koncertowego Tivoli". — Zawiadamia się Szanowną Publiczność, iż dla Osób nie życzących sobie być na muzyce, mają Pokoje wolne od tak zwanego entre.

MUZYKA utalentowanego SKRZYPKA, każdodziennie; **Pisma** w liczbie 22ch do czytania, w **Kawiarni Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema koronami.

WINA *Szampańskie świeże, oraz znaczny zapas Bordoskich czerwonych i białych, tu ściąganych i w szkle sprowadzonych, także Reńskich i Węgierskich, różnych desserowych, jako też* **PORTERY** *i* **PIWO Angielskie, LIKIERY** *zagraniczne etc., poleca Handel* **Józefa Stoczkiewicza,** *przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Władysława Kronenberga Nr 486b. Tamże nadszedł świeży Transport* **MĄKI z Banatu**, *a dla Amatorów znaczna ilość* **RYBEK** *Złotych.*

OSTRYGI NATIVES
zaczęły nadchodzić do Handlu Jana **Riedel,** przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

Do Handlu Win i Towarów Kolonjalnych Oswalda *Wiśnowskiego*, przy ulicy Mazowieckiej № 1348, nadszedł znaczny transport **WINOGRON**, które sprzedają się funt po kop: 10, 15, 20, 30.



OSTRYGI WYBOROWE
nadchodzą codziennie do Handlu ANTONIEGO STĘPKOWSKIEGO,
pod Nr 473C przy ulicy Wierzbowej.

OSTRYGI **Świeże codziennie w Handlu J. STOCZKIEWICZA, przy ulicy Miodowej Nr 486.**

Dziś i codziennie OSTRYGI nadchodzą do Handlu Rajtarskiego, przy ulicy Senatorskiej.

OSTRYGI *Holsztyńskie*, *Ostendzkie* i *Natives*, wyborowe, nadchodzą codziennie do Handlu **J. HOEHR**, w gmachu teatralnym № 474.

W Drukarni Kurjera Warszaw.— Wolno drukować, dnia 5 (17) Października 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*